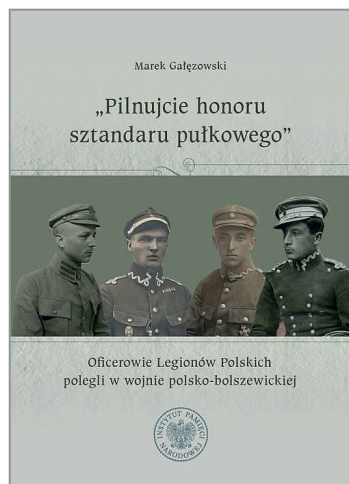




Marek Gałęzowski, „Pilnujcie honoru sztandaru pułkowego”. Oficerowie Legionów Polskich polegli w wojnie polsko-bolszewickiej, Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, Warszawa 2024, ss. 256.

Książka liczy ponad dwieście pięćdziesiąt, z czego dziewięć to wykaz źródeł i literatury, co świadczy o pracowitości autora, który dogłębnie przebadał temat, aby jak najstaranniej przedstawić tytułową dzieła. Książka Marka Gałęzowskiego jest zbiorem trzydziestu krótkich życiorysów oficerów Legionów Polskich poległych podczas

wojny polsko-bolszewickiej w latach 1919-1921. Nie są one naukowe ale mają za zadanie popularyzację i upamiętnienie, a forma odbiega od słownika biograficznego. Jest to jednak celowe zamierzenie autora, który decyzję argumentował w następujący sposób: „Celem książki jest przede wszystkim upamiętnienie oficerów polskich poległych i zmarłych w czasie wojny bolszewikami, upowszechnianie wiedzy o nich w szerszym środowisku społecznym, a także zwrócenie uwagi, jak wiele zagadnień historiografii polskiej w jej biograficznym wymiarze pozostaje nadal nie opracowanych, mimo że od upadku PRL minęło już przeszło trzydzieści lat i nie ma żadnych przeszkód, by takie badania prowadzić – poza koniecznością podjęcia samego trudu” (s. 18). Warto jednakże zauważyć, że praca ukazała się po recenzjach wydawniczych Marka Jabłonowskiego i Mariusza Mroza. Obaj gwarantują jej wysoki poziom naukowy.

Książka składa się z siedmiu rozdziałów, wstępu i zakończenia. Słowo wstępne zostało poświęcone m.in. przedstawieniu sylwetek żołnierzy polskich, którzy oddali życie za wolność swojej ojczyzny w walce z bolszewikami, spadkobiercami Imperium Rosyjskiego. Marek Gałęzowski zwrócił przy tym uwagę na cechy tego państwa, zaliczając do nich: totalitaryzm, podbój i antyludzkie postawy. Rosję bolszewicką zilustrował słowami Józefa Mackiewicza „Wynalazek psychologiczny przeistaczający [...] wielotorowość ludzkiej inicjatywy w jednotorowego robota”, odzierający człowieka „z wolności osobistej i godności ludzkiej”¹, okupujący „nie tylko teren, państwo, ale każdy dom rodzinny, myśl ludzką, psychikę narodową”². A jest tak dlatego, że, jak słusznie pisał J. Mackiewicz, system ten nakłada „kaganiec na każdą wolną myśl i słowo, stanowi największe zagrożenie dla rozwoju każdej kultury. Nie tylko polskiej, ale każdej”³. We wstępie przedstawił też M. Gałęzowski cele które chciał osiągnąć. Była to z jednej strony chęć zwrócenia uwagi na konieczność opracowania biografii i upamiętnienia oficerów Wojska Polskiego,

¹ J. Mackiewicz, *Trochę o ideałach wolności. O niebezpieczeństwie zgody*, [w:] idem, *Wieszać czy nie wieszać?*, oprac. N. Karsov, Londyn 2015, s. 112.

² J. Mackiewicz, *Co było a nie jest...*, [w:] J. Mackiewicz, B. Toporska, *Droga Pani...*, Londyn 2012, s. 262.

³ J. Mackiewicz, *Ani polrealizm, ani socrealizm*, [w:] idem, *Wieszać czy nie wieszać?...*, s. 369.

ale też upowszechnienie wiedzy na temat tychże w szerszym środowisku społecznym oraz zwrócenie uwagi na konieczność podjęcia badań pogłębionych badań biograficznych nad poległymi uczestnikami wojny polsko-bolszewickiej. Nie bez znaczenia był przy tym postulat zwrócenia uwagi na skalę przedsięwzięcia, jakim niewątpliwie byłyby badania podstawowe ale też tak niezbędne opracowania prozopograficzne.

Rozdziały od drugiego do siódmego (zapisane numeracją rzymską od I do VI obejmują strony 21-239. Zostały poświęcone tematyce poległych oficerów w czasie wojny polsko- bolszewickiej. Rozdział Pilnujcie honoru sztandaru pułkowego to nie tylko życiorys Józefa Dunina-Borkowskiego, ale i przedstawienie genezy słów użytych w tytule. Kolejny Z Pierwszej Brygady Piłsudskiego został poświęcony losom dziewięciu oficerów: Stanisława Parczyńskiego „Młot”, Aleksandra Napiórkowskiego „Kordian”, Józefa Mikulskiego „Rapid”, Stefana Holinkowskiego, Feliksa Kotarby „Ewka”, Zygmunta Radońskiego „Żarski”, Filipa Śmiłowskiego „Jaśko”, Mieczysława Buły „Nabielak” i Jana Tracza „Boer”. Czwarty Bratanek Świętego Alberta i inni w Żelaznej Brygadzie także przedstawia kolejną grupę oficerów: Teodora Chmielowskiego, Aleksandra Drzewieckiego, Kazimierza Małkowskiego, Józefa Matuszewskiego, Henryka Serwaczyńskiego „Dziadek”, Bogusława Szul-Skjoldkrona, Franciszka Koy „Zameczek”, Franciszka Boczarskiego i Eugeniusza Romualda Elsenberga „Rohland”. Rozdział piąty Oficerowie Trzeciej Brygady przedstawia osiem sylwetek: Stanisława Firlita, Jana Kieslera, Kazimierza Jankowskiego „Janko”, Juliusza Meraka „Szczęsnego”, Jana Ogrodnika, Franciszka Melnickiego „Juranda”, Wacława Drojowskiego i Mariana Goszczyńskiego. Kolejny zaś Legionowi artylerzyści poświęcony został jedynie dwóm postaciom: Stanisława Kwiatowskiego i Władysława Domańskiego. W rozdziale ostatnim natomiast autor przeanalizował losy oficerów w Legionach Polskich podczas wojny Polsko-Bolszewickiej. Następca Piłsudskiego to rzecz o Antonim Jabłońskim „Zdzisławie”, któremu Marek Gałęzowski poświęcił najwięcej uwagi. Swoje ustalenia zawarł bowiem na ponad szesnastu stronach tekstu.

Mimo podziału merytorycznej części książki na pięć rozdziałów i dużej liczby biogramów oficerów każdy „podrozdział” opowiadający o konkretnej postaci jest stylistycznie i narracyjnie zbudowany w ten sam sposób. Na początku przedstawiane jest krótkie dzieciństwo, w którym ujęte zostały data i miejsce urodzenia, ukończone szkoły a także wydarzenia istotne w jej życiu (np. działalność polityczna w przypadku Aleksandra Napiórkowskiego). Następnie przedstawiona została kariera wojskowa, z uwzględnieniem wstąpienia do Legionów Polskich oraz przebiegu służby (oddziały i formacje, awanse i stopnie wojskowe).. Pomiedzy tymi informacjami znajdują się meldunki dotyczące bitew i potyczek, w których bohater brał udział, a także wypowiedzi wojskowych oraz innych osób związanych z nim rangą oficerską, którzy wypowiadają się jedynie pozytywnie. Na końcu „podrozdziału” znajduje się natomiast informacja o bitwie lub zdarzeniu w której bohater odniósł śmiertelne rany oraz data i miejsce zgonu.

Praca Marka Gałęzowskiego dotyczy trzydziestu oficerów, choć w wojnie polsko- bolszewickiej zginęło lub zmarło trzydziestu trzech oficerów o legionowym rodowodzie. Autor zdawał sobie sprawę z tej nieścisłości, ale brak uargumentował następująco: „Spośród tych oficerów legionowych, którzy wstąpili do WP, w wojnie

z bolszewikami poległo trzydziestu trzech. W niniejszej publikacji przedstawiono sylwetki trzydziestu z nich. Pominęto biografię kpt. Mieczysława Głogowieckiego, mjr. Józefa Mariańskiego „Marskiego” i mjr. Bolesława Zajączkowskiego, ponieważ doczekały się wspomnianych już, rzetelnych i kompletnych opracowań w ramach serii „Bohaterowie Niepodległej”, dostępnych także w wersji elektronicznej na stronie Instytutu Pamięi Narodowej” (s. 16).

Całość wieńczę: alfabetyczny wykaz postaci, wykaz skrótów oraz wykaz źródeł i literatury. Warto wspomnieć o tym ostatnim, gdyż jest on objętościowo dobrze rozbudowany i w pełni wyczerpuje omawiany temat, przynajmniej w zakresie potrzebnym do realizacji tematu w postaci zaproponowanej przez Marka Gałęzowskiego. Bibliografia zawiera źródła archiwalne, drukowane (relacje, wspomnienia i dzienników) oraz publikatory (m.in. „Monitor Polski” z lat 1930-1938) oraz prasę (m.in. „Panteon Polski” 1925-1939). Autor wykorzystał ponadto opracowania, artykuły naukowe, beletrystykę, publicystykę, reportaże i przewodniki turystyczne, ale też netografię. Jednakże, mimo dokładnie rozpisanego wykazu źródeł i literatury, w tym wykorzystane informacje z Wojskowego Biura Historycznego im. gen. Broni Kazimierza Sosnkowskiego, autor nie korzystał, a co za tym idzie, nie zawarł w wykazie materiałów archiwalnych poszczególnych oddziałów w których żołnierze służyli. Ponadto, mimo korzystania z samego Wojskowego Biura Historycznego, nie wiadome jest z jakich dokładnie zespołów archiwalnych korzystał podczas tworzenia książki, zważywszy iż tych zespołów jest ich łącznie 26. Fakty te rzucają cień na wiarygodność informacji zawartych przez autora, jednak uważam iż te nieścisłości nie przyćmiewają jego ciężką pracę oraz wkład włożony w zbiór, biorąc pod uwagę inne zawarte źródła w samym wykazie.

Podsumowując opracowanie Marka Gałęzowskiego stwierdzam, że jest to praca która zasługuje na uznanie naukowców akademickich. Swoje przekonanie opieram na stałym, wieloaspektowym zainteresowaniu wojną polsko-bolszewicką, biografistyką oraz propopografią. Mamy tu bowiem do czynienia z dziełem tyleż potrzebnym, co mogącym stanowić podstawę do dalszych, bardziej szczegółowych i pogłębionych badań naukowych nad w ten sposób ujętą grupą oficerów, bądź postacią każdego z nich osobno. Na tym też opieram swoje przekonanie, że wzbudzi ona także zainteresowanie studentów i pasjonatów historii, co przełożyć się może na zainteresowanie tematem większej grupy ludzi. Na ocenę wpływa w dużej mierze baza źródłowa, obszerna a zarazem na tyle wiarygodna i ciekawa, zachęcająca do osobistego zgłębiania tematu wojny polsko-bolszewickiej. Ponadto, książka zwraca uwagę estetyką w postaci znajdujących się prawie na każdej stronie zdjęć przedstawiających bohaterów biogramów, ale także zdjęć rysunków oraz raportów wojskowych. Zachęcają one do zatrzymania się na chwilę, dokładniejszego przyjrzenia się im i zagłębienia treści. W mojej ocenie Marek Gałęzowski dobrze wykonał zamysł przedstawienia krótkich sylwetek prawie wszystkich poległych oficerów i mogą mieć tylko nadzieję, że w przyszłości autor lub inny badacz przeszłości poświęci biografię jednemu z oficerów legionowych, którzy zginęli w wojnie z Rosją bolszewicką. Nie będzie to zadanie łatwe, ale tym większy laur zasługi.

MACIEJ OSIĄK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
mefiaosiak@gmail.com